

Szymon Tarapata¹

W poszukiwaniu adekwatnego modelu przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu²

In Search of an Appropriate Model for Assigning Criminal Responsibility to a Collective Entity

1. Wstęp

W dniu 19 września 2019 r. na Uniwersytecie Wrocławskim odbyła się konferencja naukowa, której tematem przewodnim była „Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych w świetle najnowszych zmian legislacyjnych”. Zasadniczym pretekstem do analizy tego zagadnienia były prace legislacyjne dotyczące karania kolektywnych jednostek organizacyjnych za przestępne zachowania popełniane przez osoby działające w ramach ich struktury. Mowa o rządowym projekcie całkowicie nowej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, który wpłynął do Sejmu w dniu 9 stycznia 2019 r.³ Nowela ta w zamierzeniu miała za zadanie wprowadzenie do porządku prawnego zmian mających charakter rewolucyjny w porównaniu do rozwiązań występujących dotychczas w systemie prawa. Chodzi tu

¹ Szymon Tarapata – dr hab., Zakład Prawa Karnego Wykonawczego, Katedra Prawa Karnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Jagielloński, adwokat / habilitated doctor, Institute of Penitentiary Law, Faculty of Law and Administration, Jagiellonian University, attorney; ORCID: 0000-0002-4095-8892.

² Należy zaznaczyć, że niniejszy tekst jest wynikiem badań finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, prowadzonych w ramach grantu badawczego FUGA-5 pt. „Model przypisania sprawstwa w polskim prawie karnym”, realizowanego na podstawie wniosku nr 2016/20/S/HS5/00549.

³ Rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, Sejm VIII kadencji, < <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=RPL&Id=RM-10-190-18> >, dalej: projekt.

o całkowite zastąpienie obowiązującej dziś ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary⁴. Zasadniczym powodem, który – zdaniem projektodawcy – ma przemawiać za koniecznością zastąpienia tej regulacji, jest fakt, iż – z czym trudno się nie zgodzić – obecny akt normatywny jest rzadko wykorzystywany, a wręcz martwy w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Proponowana ustawa, w zamierzeniu jej twórców, ma ten stan rzeczy zmienić oraz stanowić realne i skuteczne narzędzie w walce z przestępczością gospodarczą.

Znamienne jest, że podczas obrad konferencyjnych żaden z panelistów lub dyskutantów nie wypowiedział chociażby jednego pozytywnego komentarza w stosunku do rozwiązań zawartych w projekcie⁵. Przesłana do Sejmu propozycja noweli została poddana gruntownej krytyce. Uczestnicy debaty zadali też w jej toku najdalej idące pytania dotyczące odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, począwszy od tego, że stanęli przed dylematem, czy jej wyróżnienie w systemie ma w ogóle jakikolwiek sens. Nie brakowało głosów, że karanie kolektywnych jednostek organizacyjnych aktualnie nie jest potrzebne. Z drugiej strony na sali obrad wyrażana była intuicja, iż w pewnych przypadkach system prawny powinien dawać możliwość ukarania podmiotu zbiorowego. Potrzeba taka występowałaby zwłaszcza wtedy, gdyby zaangażowane w jego działalność osoby wykorzystywały określoną strukturę do realizacji szkodliwych dla społeczeństwa przedsięwzięć. Wówczas nie byłoby wątpliwości, że należałoby uderzyć bezpośrednio w interesy takiej jednostki organizacyjnej⁶.

⁴ Dz.U. 2019, poz. 628, tekst jedn., dalej: u.o.p.z.

⁵ Trzeba jednak uczciwie przyznać, że w trakcie konferencji nie padły również opinie przychylnie w stosunku do rozwiązań zawartych w aktualnie obowiązującej u.o.p.z.

⁶ W literaturze przeważa pogląd, że istnienie w systemie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych jest konieczne. Wskazuje się w tym kontekście, że: „Tradycyjnie rozumiane prawo karne, skoncentrowane na odpowiedzialności osoby fizycznej, nie jest w stanie ani odpowiednio opisać całej zawartości kryminalnej takich przestępstw, ani odpowiednio na nie zareagować. Osoba fizyczna jest tu bowiem często jedynie elementem wadliwie działającego systemu i przyczynia się tylko w pewnym stopniu do wyrządzonego zła. Poniesienie zaś przez nią odpowiedzialności pozostaje bez większego wpływu na funkcjonowanie owego systemu, gdyż bez większych trudności ukarany na przykład zakazem pełnienia funkcji pracownik może zostać zastąpiony innym. Należy mieć również w pamięci, że osoba fizyczna ma co do zasady dużo mniejsze możliwości finansowe, przez co funkcja kompensacyjna, która współcześnie jest już stałym elementem procesu karnego, jest dużo trudniejsza do urzeczywistnienia” – S. Tosza, *Odpowiedzialność...*, s. 281.

Twierdzenie, że nie jest celowe istnienie w systemie prawnym odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego, jest aktualnie bezprzedmiotowe. Wynika to z faktu, że konieczność jej wprowadzenia do systemu wynika z prawnomiędzynarodowych zobowiązań Polski, w tym tych, które są związane z członkostwem w Unii Europejskiej⁷. Oczywiście jest jednak, iż to w gestii państwa członkowskiego leży ustalenie granic odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyn zabroniony pod groźbą kary. W przypadku Polski powinny one zostać tak ukształtowane, by spełniały gwarancje konstytucyjne oraz wymogi nałożone przez akty prawnomiędzynarodowe.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że kryteria przypisania odpowiedzialności podmiotu zbiorowego nie zostały w sposób satysfakcjonujący ujęte ani w aktualnie obowiązującej u.o.p.z., ani też w projekcie. Rozważając zaś problematykę odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, warto zadać przede wszystkim jedno fundamentalne pytanie, a mianowicie – jakie powinny być kryteria decydujące o możliwości ukarania kolektywnej jednostki organizacyjnej. Rozwiązaniu tego właśnie problemu poświęcono niniejszy tekst. Zaprezentowane dalej rozważania będą mieć charakter teoretyczny (a więc odporny na fluktuacje tekstu prawnego) i ukierunkowane zostaną na poszukiwanie adekwatnego modelu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych⁸.

⁷ Chodzi tu m.in. o następujące akty: Konwencja o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z dnia 26 lipca 1995 r.; I Protokół do Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z dnia 27 września 1996 r., Dz.Urz. UE C 313, s. 1–10; II Protokół do Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z dnia 19 czerwca 1997 r., Dz.Urz. UE C 221, s. 11–22; Konwencja o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych sporządzona w Paryżu dnia 17 grudnia 1997 r., Dz.U. 2001, nr 23, poz. 264; Prawnokarna Konwencja Rady Europy o korupcji z dnia 27 stycznia 1999 r., Dz.U. 2005, nr 29, poz. 249 ze zm.; Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości z dnia 23 listopada 2001 r., Dz.U. 2015, poz. 728; Konwencja Rady Europy o ochronie środowiska środkami prawa karnego z dnia 4 listopada 1998 r. (Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law), European Treaty Series – No. 172, < <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/rms/090000168007f3f4> >; Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1371 z dnia 5 lipca 2017 r. w sprawie zwalczania za pośrednictwem prawa karnego nadużyć na szkodę interesów finansowych Unii, Dz.U. UE L 198/29, dalej: Dyrektywa.

⁸ Obranie na potrzeby niniejszej pracy teoretycznej metody powoduje, że celem opracowania nie może być analiza aktualnie obowiązującej u.o.p.z. oraz rządowego projektu. O modelach odpowiedzialności występujących w różnych krajach świata i ich

2. Podstawa (przedmiot) wartościowania w procesie przypisywania sprawstwa czynu zabronionego podmiotowi zbiorowemu, czyli o tym, za czyje zachowania może być karany podmiot zbiorowy

Mierząc się z problemem formułowania przesłanek ukarania podmiotu zbiorowego, trzeba wpierv ustalić, co jest podstawą takiej karalności. Innymi słowy – chodzi o stwierdzenie, za co kolektywna jednostka organizacyjna ma właściwie odpowiadać (tj. jaki jest przedmiot tej odpowiedzialności). W tym kontekście należy zaznaczyć, że podmioty zbiorowe nie są jakimiś samodzielnyimi bytami, lecz mają charakter konwencjonalny i stanowią pochodną różnych interesów osób fizycznych funkcjonujących w obrębie tychże jednostek organizacyjnych (kreujących wspólnie podmiot zbiorowy). To bowiem obywatele tworzą pewien twór kolektywny, czyniąc tak po to, by za pomocą wytworzonej przez siebie struktury realizować określone cele. Nie zmienia to jednak faktu, że jeśli chodzi o sam aspekt ontyczny, to podstawą odpowiedzialności podmiotu zbiorowego nigdy nie jest zachowanie samej złożonej struktury, lecz działanie lub zaniechanie wchodzących w jej skład osób fizycznych. Nie ma więc możliwości ukarania kolektywnej jednostki organizacyjnej bez określonego postępowania człowieka. Takie zachowanie się jest obiektem, który dopiero, jeśli spełnia kryteria bezprawności i karalności, może stać się pretekstem do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego.

3. Czy podmiot zbiorowy jest zdolny do popełnienia „czynu zabronionego”?

To, że podstawę ukarania podmiotu zbiorowego stanowi w istocie zachowanie się osoby fizycznej, nie musi jeszcze oznaczać, iż kolektywna jednostka organizacyjna nie jest zdatna do popełnienia czynu zabronionego. Należy jednak zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu niektórzy autorzy negują tę tezę. Twierdzi się bowiem, iż: „Odpowiedzialność podmiotu zbiorowego jest uzależniona od popełnienia czynu zabronionego przez osobę fizyczną i ma w tym znaczeniu charakter zależny. To nie

podstawowych założeniach – zob. m.in. B. Nita, *Koncepcje...*, s. 109–124; M. Pniewska, *Problematyka...*, s. 189–192; S. Tosza, *Odpowiedzialność...*, s. 284; T. Darkowski, *Austriacki...*, s. 5–14; B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność...*, s. 88–104.

podmiot zbiorowy popełnia czyn zabroniony. Podmiot zbiorowy ponosi odpowiedzialność o charakterze represyjnym za czyn zabroniony popełniony przez osobę fizyczną w imieniu podmiotu zbiorowego oraz w warunkach mogących przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową⁹.

Zacytowana wypowiedź może być uznana na pierwszy rzut oka jako trafna z punktu widzenia obecnego stanu prawnego¹⁰. Z treści aktualnie obowiązującej u.o.p.z. rzeczywiście można wyprowadzić wniosek, iż podmiot zbiorowy ponosi odpowiedzialność za czyn zabroniony pod groźbą kary osoby fizycznej. Ujęcie to bazuje zapewne na przekonaniu, że czyn z natury rzeczy musi mieć charakter ludzki, czyli pochodzi od człowieka. Nie może więc go dopuścić się podmiot konwencjonalny – odhumanizowany¹¹. Przyjmując takie ujęcie, należałoby stwierdzić, że podmiot zbiorowy w istocie nie może odpowiadać za własny czyn, lecz za czyn cudzy. Akceptacja takiej tezy rodziłaby duże problemy natury konstytucyjnej. Trzeba bowiem zauważyć, że sankcje nakładane na podmiot zbiorowy niewątpliwie są karami. Celem ich wymierzenia nie jest przecież wyrównanie uszczerbków, które zostały wywołane u innych osób wskutek działalności podmiotu zbiorowego lub pozbawienie korzyści uzyskanych w sposób bezprawny lub niegodziwy przez określoną korporację. Sankcja wymierzana kolektywnej jednostce organizacyjnej ma niewątpliwie stanowić dla niej dodatkową dolegliwość, wymierzaną w sposób celowy po to, by ukarać ją za zło, które wiązało się z jej działalnością. W tym stanie rzeczy nie sposób podważyć twierdzenia silnie wyeksponowanego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03, iż odpowiedzialność karna podmiotu zbiorowego ma charakter represyjny i jest odpowiedzialnością karną w rozumieniu ustawy zasadniczej¹². Z tego powodu dla jej przypisania muszą zostać

⁹ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie...*, s. 181.

¹⁰ Zob. B. Nita, *Model...*, s. 25.

¹¹ Taki pogląd został przywołany przez M. Filara, który to podejście takie ostatecznie zakwestionował – zob. M. Filar, *Podstawy...*, s. 110.

¹² Słusznie podnosi W. Wróbel, iż: „Stosowana wobec podmiotu zbiorowego (osoby prawnej) sankcja musi mieć ponadto charakter penalny, a więc związana z nią dolegliwość ma oddziaływać prewencyjnie na ten sam lub inne podmioty. Z tego punktu widzenia nie ma powodu, by ukrywać karny charakter odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (tak, jak uczyniono to w obowiązującej ustawie, zmieniając już w trakcie prac legislacyjnych jej tytuł)” – W. Wróbel, *Odpowiedzialność...*, s. 5–6.

spełnione wymagania wynikające m.in. z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 42 ust. 1–3 Konstytucji¹³.

Z art. 42 ust. 1 ustawy zasadniczej wprost wynika natomiast, że odpowiedzialności karnej podlega „ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary”. Użyte w tym przepisie sformułowanie „ten tylko, kto” wyraźnie sugeruje, że nie można karnie odpowiadać za czyn cudzy (odpowiada bowiem tylko ten, kto czyn popełnia). Zatem gdyby rzeczywiście trafna była teza, że podmiot zbiorowy ponosi odpowiedzialność za cudzy czyn, wówczas pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej stałoby w sprzeczności z regulacjami konstytucyjnymi. Prowadziłoby to do konstatacji, że w polskim systemie prawnym nie jest dopuszczalne ustanowienie karalności kolektywnych jednostek organizacyjnych, lecz możliwe jest wyłącznie wymierzanie kar osobom fizycznym, które działały w ramach danej struktury. Wówczas należałoby twierdzić, iż z przepisów Konstytucji wynika zasada *societas delinquere non potest*.

Niemniej jednak twierdzenie, że podmiot zbiorowy nie może dopuścić się czynu, zasada się na daleko idącym nieporozumieniu. Jak już bowiem wykazano w innym opracowaniu, „czyn” na gruncie prawa karnego nie jest jakąś odrębną kategorią ontologiczną, lecz normatywną. Słowo to w obrębie ustaw karnych odnosi się w istocie do zespołu kryteriów, które muszą zostać spełnione, by ukaranie określonego podmiotu stało się możliwe¹⁴. Natomiast zbitka słowna „czyn zabroniony pod groźbą kary” ma charakter konwencyjny i oznacza w istocie zbiór przesłanek decydujących o bezprawności lub karalności. Oznacza to, że słowa „zachowanie” i „czyn” są pojęciami, które w pewnym ujęciu przynależą do różnych kategorii. Pierwsze określenie odnosi się do przedmiotu oceny dokonywanej w określonej procedurze, drugie zaś – nawiązuje do kryteriów tegoż wartościowania. Tylko brak dostrzeżenia tej perspektywy

¹³ Również w literaturze przedmiotu wskazuje się, że: „odpowiedzialność będzie stanowiła odpowiedzialność karną w rozumieniu art. 42 ust. 1, jeżeli jako główny (podstawowy) cel będzie realizowała funkcję represyjną. Będzie tak wówczas, jeżeli jako środki reakcji na popełnienie czynu zabronionego będzie przewidywała m.in. takie sposoby ograniczania praw lub wolności konstytucyjnych, które jako dominujący lub wyłączny realizują funkcję represyjną i tym samym powinny być uznane za karę w rozumieniu art. 42 ust. 1” – T. Sroka, w: *Konstytucja...*, s. 1021. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

¹⁴ S. Tarapata, *Dobro...*, s. 188–202 i wskazana tam literatura.

może być przyczyną akceptacji twierdzenia, że podmiot zbiorowy nie może dopuścić się czynu.

W świetle zaprezentowanych w poprzednim akapicie twierdzeń ważne jest, że istotę działalności podmiotów zbiorowych stanowi to, iż zachowaniom funkcjonujących w obrębie danej struktury osób fizycznych nadaje się znaczenie konwencjonalne w ten sposób, iż poczytuje się je za czynności realizowane przez kolektywne jednostki organizacyjne. Jeśli przykładowo dwóch członków zarządu zawiera umowę w imieniu spółki z o.o., to taka czynność prawna nie jest przecież traktowana jako podjęta osobiście przez zarządców i w ich własnym imieniu, lecz jako czynność przedsiębiorstwa. Oznacza to, że aktywność dokonywana „fizycznie” przez ludzi w sensie prawnym uznaje się jako akt dokonany przez podmiot zbiorowy.

Wyrażone w poprzednim akapicie twierdzenia mają istotne znaczenie z punktu widzenia dekodowania użytego w art. 42 ust. 1 Konstytucji pojęcia „czyn”. Da się bowiem twierdzić, że jeżeli reprezentanci podmiotu zbiorowego realizują swoje zachowanie w imieniu i na rzecz przedsiębiorstwa, to – przy spełnieniu określonych warunków – ich postąpienie można uznać w sensie konwencjonalnym za czynność samej osoby prawnej. Konsekwencją takiej tezy musi być twierdzenie, że kolektywna jednostka organizacyjna może dopuścić się czynu zabronionego pod groźbą kary w rozumieniu art. 42 ust. 1 Konstytucji¹⁵. Nastąpi to jednak wówczas, gdy spełnione zostaną takie warunki normatywne, które pozwalają zaliczyć zachowanie konkretnej osoby fizycznej na konto całej kolektywnej jednostki organizacyjnej¹⁶. Można więc twierdzić, że podmiot zbiorowy może odpowiadać za czyn „własny”¹⁷, co w świetle wymogów zawartych w art. 42 ust. 1 Konstytucji pozwala na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Argument ten musi być wzięty pod uwagę w toku formułowania przesłanek, jakie muszą zostać spełnione, aby określone działanie lub zaniechanie mogło zostać przypisane całej kolektywnej jednostce organizacyjnej.

¹⁵ Zob. też K. Wojtyczek, *Zasada...*, s. 55.

¹⁶ Warto również w tym kontekście przytoczyć twierdzenie T. Sroki, który zaznacza, że: „pojęcie «czyn» obejmuje wszystkie zachowania podejmowane przez osoby fizyczne, również takie, które w określonych okolicznościach faktycznych i prawnych prowadzą do przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu” – T. Sroka, w: *Konstytucja...*, s. 1023.

¹⁷ Zob. też M. Filar, *Węzłowe...*, s. 162–163.

4. Rodzaj przesłanek przypisania podmiotowi zbiorowemu sprawstwa czynu zabronionego pod groźbą kary

Aktualnie nie ma wątpliwości, że choć w art. 42 ust. 1 Konstytucji ustawodawca nie użył słowa „wina”, to stwierdzenie zawinienia jest niezbędnym warunkiem przypisania odpowiedzialności karnej w rozumieniu ustawy zasadniczej. Myśl ta została silnie wyakcentowana przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03:

Konstytucyjnym warunkiem odpowiedzialności o charakterze represyjnym jest możliwość podjęcia zachowania zgodnego z prawem i uniknięcia sankcji o charakterze represyjnym. Regulacje prawne, które nie ograniczają się wyłącznie do przejęcia korzyści uzyskanej z czynu bezprawnego czy też nałożenia obowiązku przywrócenia stanu zgodnego z prawem, ale nakładają sankcje karne, muszą ten warunek respektować, bez względu na to, czy sankcje mają się odnosić do pojedynczych osób fizycznych, czy też podmiotów zbiorowych.

Znamienne jest jednocześnie, że według Trybunału Konstytucyjnego wina jako przesłanka odpowiedzialności karnej wynika z umieszczonego w art. 42 ust. 1 Konstytucji słowa „czyn”. Przyjęcie takiej konkluzji musi zaś prowadzić do wniosku, że użyte w art. 42 ust. 1 Konstytucji sformułowanie „czyn zabroniony pod groźbą kary” ma autonomiczne znaczenie – różniące się od analogicznego wyrażenia występującego w art. 1 § 1 k.k.¹⁸, art. 1 § 1 k.k.s.¹⁹ lub art. 1 § 1 k.w.²⁰ Na gruncie tych ostatnich przepisów możliwe jest popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary zachowaniem, które nie jest zawinione. W obrębie zaś Konstytucji „wina” jest częścią składową pojęcia „czyn zabroniony”.

Znamienne jest, że w odniesieniu do odpowiedzialności karnej osoby fizycznej istnieje wiele pomysłów na wewnętrzną strukturę przestępstwa²¹. Wybór określonej koncepcji zachowania przestępczego jest zabiegiem arbitralnym i w dużej mierze zależy od przyjmowanych przez określonego autora założeń i perspektyw. Podobnie rzecz się ma ze

¹⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

¹⁹ Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2018, poz. 1958, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny skarbowy, k.k.s.

²⁰ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, Dz.U. 2018, poz. 618, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks wykroczeń, k.w.

²¹ Przegląd różnych koncepcji w tym zakresie – zob. P. Kardas, *O relacjach...*, s. 5–63; A. Mucha, *Struktura...*, s. 115–132; S. Tarapata, *Dobro...*, s. 141–202.

strukturą czynu karnego kolektywnej jednostki organizacyjnej. Również w omawianym obszarze możliwe są do przyjęcia różnorakie koncepcje. Natomiast na gruncie niniejszego opracowania zdecydowano się na wybór dwuelementowej struktury czynu karnego. Według prezentowanej propozycji ukaranie kolektywnej jednostki organizacyjnej jest możliwe wówczas, gdy:

- 1) popełnia ona czyn zabroniony,
- 2) można jej przypisać winę w czasie czynu.

W ramach przedstawianego ujęcia kolektywna jednostka organizacyjna może więc nie tylko popełnić „własny” czyn zabroniony, lecz również możliwe jest istnienie po jej stronie normatywnie rozumianego „zawinienia”²². Mowa tu o takiej winie, która z jednej strony wystąpi u konkretnej osoby fizycznej, lecz dało się będzie nią obciążyć („prze-rzucić na”) cały podmiot zbiorowy.

Istotne jest, że wedle przyjmowanego ujęcia pierwszy z wymienionych powyżej elementów podzielono na cztery podkategorie (podelementy). Czyn zabroniony podmiotu zbiorowego zachodzi bowiem w sytuacji, kiedy:

- 1) osoba fizyczna dopuszcza się czynu zabronionego jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe,
- 2) osoba fizyczna dopuszcza się czynu wspomnianego w punkcie 1) w imieniu lub na rzecz podmiotu zbiorowego,
- 3) podmiot zbiorowy uzyskał lub mógł uzyskać korzyść z czynu zabronionego, o którym mowa w punkcie 1),
- 4) wewnątrz podmiotu zbiorowego doszło do takiego naruszenia standardów obowiązujących w obrocie, iż czyn osoby fizycznej wspomnianej w punkcie 1) można zaliczyć na konto całego podmiotu zbiorowego (co przesądza o istnieniu relacji sprawczej, czyli powiązania normatywnego pomiędzy zachowaniem osoby fizycznej a „czynem” podmiotu zbiorowego).

²² Warto jednak odnotować, że w literaturze niemieckiej podnosi się, iż zdolność do zawnienia cechuje tylko osoby fizyczne. Argument ten jest prezentowany przez przeciwników wyróżnienia w systemie prawa odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych – E. Weigend, *Odpowiedzialność...*, s. 74–75.

5. Czyn zabroniony osoby fizycznej jako przesłanka przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu

Należy podkreślić, że sprawstwo czynu zabronionego podmiotu zbiorowego musi mieć charakter akcesoryjny. To bowiem, czy kolektywna jednostka organizacyjna będzie mogła zostać ukarana, zawsze uzależnione jest od zachowania jakiegoś sprawcy bezpośredniego. Takie postępowanie osoby fizycznej musi spełniać znamiona czynu zabronionego jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Jeśli zaś zachowanie nie spełni takich cech, wówczas odpadnie powód, dla którego podmiot zbiorowy miałby zostać ukarany.

W świetle powyższych twierdzeń winno się skonstatować, że czyn zabroniony kolektywnej jednostki organizacyjnej ma co do zasady charakter skutkowy. Jego realizacja jest bowiem uzależniona od tego, czy człowiek zrealizuje swym zachowaniem znamiona decydujące o bezprawności lub karalności. Jeżeli brak jest takiego skutku, wówczas nie sposób przypisać popełnienia czynu zabronionego kolektywnej jednostce organizacyjnej.

Aksesoryjność odpowiedzialności podmiotu zbiorowego nie musi jednak jeszcze oznaczać, że dla ukarania podmiotu zbiorowego powinien być konieczny prejudykat, na mocy którego popełnienie czynu zabronionego zostanie przypisane konkretnej osobie fizycznej. Taki wymóg istnieje obecnie w art. 4 u.o.p.z.²³, brak jest go zaś w rządowym projekcie. W tym kontekście wydaje się, że możliwe jest takie ukształtowanie procedury, że fakt popełnienia przestępstwa przez konkretną jednostkę będzie samodzielnie ustalał sąd w postępowaniu karnym wszczętym wobec podmiotu zbiorowego, bez konieczności oczekiwania na orzeczenie przeciw osobie fizycznej. Rozwiązanie takie nie powinno budzić większych wątpliwości konstytucyjnych²⁴. Przyjmowane jest ono bowiem również

²³ Przepis ten stanowi, że: „Podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności, jeżeli fakt popełnienia czynu zabronionego, wymienionego w art. 16, przez osobę, o której mowa w art. 3, został potwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym tę osobę, wyrokiem warunkowo umarzającym wobec niej postępowanie karne albo postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe, orzeczeniem o udzielenie tej osobie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności albo orzeczeniem sądu o umorzeniu przeciwko niej postępowania z powodu okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy”.

²⁴ Tak samo nie ma obecnie wątpliwości, że – w braku rozstrzygnięcia w postępowaniu karnym – sąd cywilny może samodzielnie badać, czy dany delikt stanowił przestępstwo – zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2018 r., V ACa 1493/17.

na gruncie innych porządków prawnych²⁵. Rozwiązanie to pozwala również w sposób satysfakcjonujący poradzić sobie z przypadkami, kiedy wiadomo, że w danej sytuacji doszło do popełnienia przestępstwa przez osoby fizyczne, lecz nie da się ustalić, jakie konkretne jednostki dopuściły się przestępnego zachowania. Chodzi tu o sytuacje, gdy czyn zabroniony popełniany jest wskutek podjęcia przez członków organu podmiotu zbiorowego uchwały w głosowaniu tajnym, w którym zostały również oddane głosy przeciw podjęciu określonej decyzji²⁶. Nie da się jednak, wskutek braku skutecznych środków dowodzenia, stwierdzić, kto konkretnie sprzeciwiał się przyjęciu uchwały, kto zaś był za jej przyjęciem. W ramach prezentowanego modelu wystarczające byłoby uznanie, że bliżej niezidentyfikowani członkowie podmiotu zbiorowego dopuścili się czynu karalnego, co mogłoby się okazać wystarczające do tego, by takim zachowaniem obciążyć całą kolektywną jednostkę organizacyjną.

6. Krąg osób, których czyny mogą stać się podstawą do przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu

Ludzie, których zachowania mogą stanowić podstawę do ukarania podmiotu zbiorowego, można podzielić przynajmniej na dwie grupy. Chodzi tu mianowicie zarówno o osoby, które funkcjonują wewnątrz, jak i na zewnątrz kolektywnej jednostki organizacyjnej. Do pierwszej grupy należą przede wszystkim jednostki, które są formalnie w jakiś sposób związane z podmiotem zbiorowym. Da się w tym kontekście wymienić zwłaszcza współników, udziałowców, akcjonariuszy, członków organów spółek lub osoby zatrudnione w obrębie danego przedsiębiorstwa.

²⁵ Przykładowo we Francji „doktryna i orzecznictwo są zgodne, że nie ma konieczności skazywania osoby fizycznej, by za popełniony przez nią czyn mogła odpowiadać osoba prawna. Co więcej, nie ma nawet potrzeby, by sprawca został zidentyfikowany. Wystarczy, żeby sąd miał pewność, na podstawie zebranego materiału dowodowego, że czyn został popełniony w całości przez osobę pełniącą funkcję organu lub reprezentanta tej osoby prawnej” – S. Tosza, *Odpowiedzialność...*, s. 292.

²⁶ Zob. też S. Tosza, *Odpowiedzialność...*, s. 292–293. Zgodzić się też należy z K. Schmollem, iż: „zasady odpowiedzialności osób prawnych mogą być ukształtowane w taki sposób, że także gdy nie ma możliwości udowodnienia, kto w ramach podmiotu zbiorowego ponosi osobistą odpowiedzialność, możliwe będzie pociągnięcie tego podmiotu do odpowiedzialności prawnokarnej. Wystarczające jest bowiem, że rezultat może być przypisany przynajmniej do sfery działania podmiotu zbiorowego” – K. Schmollem, *Odpowiedzialność...*, s. 30–31. Zob. też A. Światłowski, B. Nita, *Wpływ...*, s. 172–173.

Do kategorii tej można, jak się wydaje, zaliczyć także ludzi, którzy – mimo braku formalnego związku z kolektywną jednostką organizacyjną – faktycznie zarządzają jej działalnością lub podejmują czynności pozostające w gestii organów. Skoro bowiem wewnątrz podmiotu zbiorowego toleruje się funkcjonowanie takich osób, to cała złożona struktura powinna odpowiadać za ich przestępne zachowania.

Często kolektywne jednostki organizacyjne zlecają wykonanie konkretnych czynności na zewnątrz. Czynią tak niekiedy m.in. po to, by przerzucić na kogoś innego odpowiedzialność związaną z realizacją określonych przedsięwzięć. Nie oznacza to jednak, iż podmiot zbiorowy nie powinien być karany w tych wypadkach, gdy czynu zabronionego dopuści się osoba pozostająca poza jego strukturą. Można w tym kontekście posłużyć się następującym przykładem: Firma X zajmuje się sprzedażą na terenie Polski sprzętu sportowego. Wytwarzając swe produkty, korzysta z usług podwykonawców. X nawiązała kontakt z działającym we Włoszech przedsiębiorstwem Y, które zajmuje się szyciem piłek. Usługi Y okazały się o wiele tańsze w porównaniu do ofert innych firm. Zarząd X postanowił zawrzeć umowę z Y na wykonanie usług szycia futbolówek. Kontrakt został podpisany pomimo faktu, że przedstawiciele X mogli się z łatwością zorientować, że zarząd Y werbuje uchodźców z Afryki oraz utrzymuje w stanie niewolnictwa i wykorzystuje ich do pracy na rzecz przedsiębiorstwa. Dzięki temu może zaoferować niższe ceny swym klientom.

Należy zauważyć, że w zaprezentowanym powyżej przykładzie zarządzający przedsiębiorstwem Y, utrzymując swych pracowników w stanie niewolnictwa, dopuścili się przestępstwa z art. 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny²⁷. W jego wyniku firma X osiągnęła korzyść majątkową. Mogła bowiem taniej wykonać potrzebne dla niej usługi. Osiągnięcie korzyści majątkowej było zaś możliwe dzięki temu, że członkowie zarządu Y zrealizowali znamiona czynu zabronionego. Popęlnienia przestępstwa nie sposób zaś zarzucić reprezentantom X. Nie wiedzieli oni bowiem, że przedsiębiorstwo Y trudni się niewolnictwem.

Twierdzenie, iż podmiot zbiorowy X nie powinien być karany za zachowania przedstawicieli zewnętrznej firmy Y, jest trudne do

²⁷ Dz.U. 1997, nr 88, poz. 554. Zachowanie takie karalne jest również we Włoszech.

zaakceptowania z aksjologicznego punktu widzenia. Oczywiście faktem jest, że każdy podmiot gospodarczy ma prawo do swobodnego wyboru kontrahentów. Swoboda taka nie ma jednak charakteru absolutnego. Nie budzi bowiem większych kontrowersji teza, iż – biorąc pod uwagę standardy obowiązujące w obrocie gospodarczym – przedsiębiorstwa nie powinny osiągać, chociażby pośrednio, korzyści majątkowych wskutek popełniania czynów zabronionych przez osoby zewnętrzne. Jeśli określeni ludzie prowadzą działalność przestępczą, wówczas podmiot zbiorowy musi unikać współpracy z nimi. Ustawodawca może swobodnie zdecydować, że firmy, które taki standard naruszają, współpracując z przedsiębiorcami prowadzącymi przestępny proceder (w okolicznościach, kiedy to prowadzenie tego procederu jest obiektywnie rozpoznawalne dla zewnętrznego obserwatora), mogą narazić się na ukaranie. Należy więc postulować, by modelując przesłanki odpowiedzialności kolektywnych jednostek organizacyjnych, uwzględnić to, że wymierzenie sankcji jest możliwe również w przypadku podejmowania czynów zabronionych przez osoby pozostające poza określoną strukturą.

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszej części, krąg ludzi, których zachowania mogą dać podstawę do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego, musi być szeroki. W przeciwnym razie instrument w postaci karania kolektywnych jednostek organizacyjnych nie będzie należycie realizował swej funkcji ochronnej, a przez to stanie się mało efektywny. Trzeba stwierdzić, że krąg osób, których zachowania mogą stać się powodem odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego, winien obejmować przede wszystkim:

- 1) wspólników spółek, udziałowców lub akcjonariuszy,
- 2) członków organów,
- 3) prokurentów,
- 4) pracowników,
- 5) reprezentantów (pełnomocników),
- 6) podwykonawców i kontrahentów.

Oczywiście katalog ten nie ma charakteru wyczerpującego. Chodzić bowiem powinno o każdą osobę działającą w imieniu lub na rzecz (dla) podmiotu zbiorowego za jego wiedzą i akceptacją.

7. Osiągnięcie lub możliwość osiągnięcia korzyści majątkowej lub niemajątkowej przez podmiot zbiorowy jako warunek jego ukarania

W dotychczasowych rozważaniach zasygnalizowano już, że podmiot zbiorowy może zostać ukarany jedynie wówczas, gdy osoba fizyczna, dopuszczając się czynu zabronionego, czyni to w imieniu lub na rzecz kolektywnej jednostki organizacyjnej. Tylko bowiem w takiej sytuacji da się twierdzić, że zachowanie się człowieka jest w sensie konwencjonalnym czynnością całej złożonej struktury.

Karanie podmiotu zbiorowego ma sens jedynie wówczas, gdy osiągnął on lub mógł osiągnąć korzyść z popełnienia czynu zabronionego przez osobę fizyczną²⁸. Oczywiście jest przecież, że jeżeli dane zachowanie zostało podjęte na niekorzyść kolektywnej jednostki organizacyjnej, wówczas odpada konieczność wymierzenia jej sankcji. Wniosek taki da się również wyprowadzić, jeśli się weźmie pod uwagę podstawowy cel karania podmiotów zbiorowych. Zasadniczą funkcją pociągania do odpowiedzialności kolektywnych jednostek organizacyjnych jest bowiem to, by nie korzystały one i nie rozwijały się dzięki popełnianiu przestępstw przez osoby fizyczne. W sytuacji zaś, gdy dane czyny zabronione, realizowane przez ludzi, są niekorzystne dla całej korporacji, wówczas cel taki nie jest spełniony. Z tego powodu nie powinna istnieć możliwość wymierzania kary spółce, na szkodę której jej menadżer dopuścił się przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.²⁹

Dopuszczalne jest ukaranie podmiotu zbiorowego również wówczas, kiedy korzyść, jaką osiągnął lub mógł on osiągnąć z przestępnego zachowania, ma charakter niemajątkowy³⁰. Możliwość wymierzenia sankcji kolektywnej jednostce organizacyjnej pojawi się też w przypadku,

²⁸ Kryterium takie zostało również przyjęte w art. 3 u.o.p.z. *in fine*.

²⁹ Trzeba jednak zauważyć, że w art. 16 ust. 1 pkt. 1) u.o.p.z. wskazano, że możliwe jest ukaranie podmiotu zbiorowego za czyn osoby fizycznej z art. 296 § 1 k.k. Należy jednak przyjąć, iż możliwość taka zachodzi np. wtedy, gdy menadżer, zarządzając dwoma oddzielnymi spółkami, wyrządza jednej z nich szkodę majątkową po to, by druga mogła odnieść korzyść. Jeżeli by zaś ten sam zarządzający prowadził sprawy majątkowe tylko jednego przedsiębiorstwa i – wskutek nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków – wywołał w jego mieniu stratę finansową w kwocie 1 000 000 zł, wówczas nie byłoby żadnych podstaw, by pociągnąć do odpowiedzialności karnej podmiot zbiorowy.

³⁰ Taka teza wynika z faktu, że w przypadku podmiotów zbiorowych korzyść niemajątkowa w bliższej lub dalszej perspektywie może się przełożyć na korzyści majątkowe.

gdy czyn zabroniony osoby fizycznej nie został popełniony w stadium dokonania. Podmiot zbiorowy może bowiem odpowiadać za przestępstwo osoby fizycznej zrealizowane w fazie usiłowania. Wynika to z faktu, iż gdyby czyn usiłowany się powiódł, wówczas podmiot zbiorowy osiągnąłby korzyść (spełniony jest więc warunek w postaci możliwości osiągnięcia takiej korzyści)³¹.

8. Pełny czy limitowany zakres czynów zabronionych jako przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, które mogą stać się podstawą ukarania podmiotu zbiorowego?

De lege lata w art. 16 u.o.p.z. znalazł się katalog czynów zabronionych, których realizacja może stać się podstawą do ukarania podmiotu zbiorowego. Łatwo jednak dostrzec, że lista tych przestępstw ma w dużej części przypadkowy charakter. Trudno np. zrozumieć, z jakiego powodu odpowiedzialność podmiotu zbiorowego możliwa jest w przypadku realizacji znamion oszustwa, niemożliwa zaś w sytuacji, gdy pracownik podmiotu zbiorowego dopuszcza się kradzieży rzeczy ruchomej na korzyść przedsiębiorstwa, w którym jest zatrudniony³². Nie sposób też dociec, dlaczego w art. 16 u.o.p.z. całkowicie pominięto przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Tego rodzaju czyny zabronione mogą zaś często wystąpić w realiach obrotu gospodarczego i przynosić przedsiębiorcom duże oszczędności. W szczególności dotyczy to uprzączego naruszania praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego (np. chodzić tu będzie o notoryczne zmuszanie zatrudnionych do bardzo długiej, ponadnormatywnej pracy, przy jednoczesnym braku zapłaty za nadgodziny), a więc czynu z art. 218 § 1a k.k. Pominięcie w u.o.p.z. przestępstw z rozdziału XXVIII Kodeksu karnego musi niewątpliwie budzić zdziwienie.

Wydaje się, że możliwość ukarania podmiotu zbiorowego za przestępstwa popełniane przez osoby fizyczne nie powinna być limitowana

³¹ Budzi natomiast wątpliwości, czy podmiot zbiorowy powinien zostać ukarany za czyn osoby fizycznej popełniony w stadium karalnego przygotowania. Z samego przygotowania korzyści bowiem uzyskać nie można.

³² Np. mechanik, pracując dla firmy X, remontuje maszyny w przedsiębiorstwie Y, gdzie wbrew woli właściciela zabiera części do nich, które następnie, za zgodą zarządu, wykorzystuje w pracy dla X.

żadnym katalogiem czynów przestępnych. Tworzenie bowiem takiej listy zawsze może rodzić ryzyko braku możliwości ukarania kolektywnych jednostek organizacyjnych w sytuacjach, kiedy z aksjologicznego i kryminalno-politycznego punktu widzenia wymierzenie takiej sankcji byłoby pożądane. Jednocześnie trudno *a limine* określić, że określone kategorie przestępstw nigdy nie mogą przynieść korzyści podmiotom zbiorowym. Należy więc ostatecznie stwierdzić, że konstruując model odpowiedzialności karnej kolektywnych jednostek organizacyjnych, należy zrezygnować z tzw. zasady specjalności i dopuścić możliwość ukarania złożonej struktury za wszystkie rodzaje przestępstw stypizowanych w ustawie³³.

9. Normatywne przesłanki decydujące o możliwości zaliczenia czynu zabronionego osoby fizycznej na konto podmiotu zbiorowego

Ustalenie tego, co decyduje o powiązaniu normatywnym pomiędzy zachowaniem się człowieka a czynem kolektywnej jednostki organizacyjnej, jest zadaniem niezwykle skomplikowanym. W obrębie samego podmiotu zbiorowego może bowiem istnieć wiele osób, których interesy często mogą być sprzeczne. Co więcej – możliwe jest, że w obrębie określonej struktury organizacyjnej wystąpią jednostki, którym dało się będzie zarzucić nieprawidłowe zachowania, oraz takie, wobec których tego rodzaju zarzutu postawić nie sposób.

Chcąc zobrazować stopień skomplikowania badania odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, warto nawiązać do następującego przypadku: A, jednoosobowy właściciel X sp. z o.o., zatrudnił wykwalifikowanego, doświadczonego i uznanego na rynku menedżera B, powierzając mu funkcję prezesa jednoosobowego zarządu. Udziałowcowi zależało na tym, by spółka, generując możliwie największy zysk, działała transparentnie, zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym. Takie zadanie zostało powierzone menedżerowi. Pewnego dnia do menedżera zgłosił

³³ Analogiczne rozwiązanie zostało przyjęte w prawie francuskim (S. Tosza, *Odpowiedzialność...*, s. 290–291) oraz austriackim (T. Darkowski, *Austriacki...*, s. 7). Za rezygnacją z zasady specjalności opowiada się również W. Wróbel, zaznaczając, że: „Nie ma żadnych powodów, dla których spowodowanie nieumyślnej katastrofy komunikacyjnej nie miałyby uzasadniać odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, który przez naruszenie obowiązujących przepisów poczynił oszczędności na systemach zabezpieczeń, co w efekcie do tej katastrofy doprowadziło” – W. Wróbel, *Odpowiedzialność...*, s. 11.

się jego znajomy C. Oświadczył mu, że za pieniądze uzyskane z wyłudzenia VAT-u nabył akcje Y S.A. zaproponował menedżerowi, by za wynagrodzeniem 300 000 zł w ramach umowy o tzw. „parkowanie akcji” przechował papiery wartościowe w swym portfelu inwestycyjnym, po czym po 2 miesiącach przeniósł je zwrótnie na rzecz C. Z racji tego, że B miał prowizję od zysku, zgodził się na realizację takiej transakcji. Uzgodniona umowa została wykonana, w wyniku czego X sp. z o.o. zarobiła 300 000 zł. Gdy A dowiedział się o transakcji, natychmiast odwołał ze stanowiska B, po czym złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa prania brudnych pieniędzy.

Nie ulega wątpliwości, że B, działając w imieniu X sp. z o.o., dopuścił się przestępstwa umyślnego (dzięki czemu X osiągnęła korzyść majątkową z popełnienia przestępstwa). Zupełnie inaczej rzecz przedstawia się natomiast w odniesieniu do A, który jest członkiem jednoosobowego zgromadzenia wspólników. Ten wybrał bowiem kompetentną i doświadczoną osobę do zarządzania swym przedsiębiorstwem, powierzając mu zadanie czynienia tego w zgodzie z obowiązującym prawem. Nie mógł jednocześnie przewidzieć, że B dopuści się przestępstwa, z którego X osiągnie korzyść. Trudno więc twierdzić, że A naruszył jakiegokolwiek standardy obowiązujące w obrocie gospodarczym. Nie da się mu zarzucić jakichkolwiek nieprawidłowości w wyborze lub nadzorze nad B. A nie miał bowiem odpowiednich informacji, by móc zapobiec popełnieniu przestępstwa prania brudnych pieniędzy, do którego zostało wykorzystane jego przedsiębiorstwo.

W kontekście powyższego przykładu warto zwrócić uwagę na jedną istotną tezę wyrażoną w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03. Wskazano w nim mianowicie, że: „podmiotowość prawna osób prawnych, w tym przysługujące im prawa i wolności, jest emanacją praw i wolności osób fizycznych, które tworzą podmioty kolektywne i poprzez te podmioty realizują przysługujące im prawa i wolności. Sankcja nałożona na podmiot zbiorowy nie dotyczy więc abstrakcyjnie ujętej masy majątkowej czy struktury organizacyjnej, ale w ostatecznym rozliczeniu ogranicza wolności i prawa (w tym w szczególności prawa majątkowe) osób fizycznych”.

W perspektywie tej wypowiedzi należy zauważyć, że ukaranie X za zachowanie B niewątpliwie w ostatecznym rozrachunku godziłoby w interesy majątkowe A. To bowiem na jego spółkę zostałyby nałożone

zobowiązanie, co wpływałoby na wartość przedsiębiorstwa i wysokość jego zysków. Tymczasem, jak już wspomniano, A nie dopuścił się naruszenia jakichkolwiek reguł obowiązujących w obrocie gospodarczym. Pojawić się więc musi pytanie, czy z punktu widzenia regulacji konstytucyjnych dopuszczalne jest wymierzenie sankcji godzącej ostatecznie w interesy udziałowca firmy w sytuacji, gdy jedyny członek jej zarządu dopuścił się swoistego, nieprzewidywalnego dla A „ekscesu” w postaci popełnienia czynu zabronionego. Dotyczy ono w istocie rozstrzygnięcia kwestii, czyje konkretnie naruszenie reguł może obciążać całą kolektywną jednostkę organizacyjną.

Wydaje się, że ustalając przesłanki ukarania podmiotu zbiorowego, nie sposób formułować wymogu, by ewentualne jego ukaranie uzależnione było od tego, czy wszystkim osobom zaangażowanym w działalność tworu kolektywnego można przypisać popełnienie jakiegoś czynu zabronionego. W takich bowiem przypadkach możliwość ukarania złożonej struktury organizacyjnej mogłaby się w znakomitej większości przypadków okazać iluzją. Dotyczy to zwłaszcza podmiotów zbiorowych, w których zaangażowanych jest wiele osób, a więc np. spółek akcyjnych cechujących się rozproszonym akcjonariatem i bardzo skomplikowaną strukturą. Zupełnie dysfunkcjonalne jest uzależnianie odpowiedzialności dużego przedsiębiorstwa od wykazania, że nieprawidłowo zachował się każdy akcjonariusz, w tym mniejszościowy, który zwykle nie posiada praktycznie żadnego udziału w podejmowaniu decyzji wewnątrz firmy (i nie ma z reguły rzetelnych informacji w zakresie tego, co dzieje się dzieje wewnątrz podmiotu gospodarczego). Kwestionowany wymóg nie mógłby z pewnością służyć skutecznie zapewnieniu ochrony dla cenionych społecznie wartości, zagrożonych wskutek nielegalnej działalności kolektywnych jednostek organizacyjnych.

W dogmatyce prawa konstytucyjnego przyjmowany jest pogląd, że:

prawo podmiotowe wyrażone w art. 42 ust. 1 nie ma charakteru absolutnego, lecz może podlegać ograniczeniom na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, przy czym, ze względu na bezwzględny charakter gwarancji z art. 42 ust. 1, ograniczenia nie mogą prowadzić do całkowitego wyłączenia stosowania reguł szczegółowych wyrażonych przez ten przepis, ale jedynie ograniczenia treści tych reguł. Nie istnieje zatem jeden niezmienny standard, wynikający z konstytucyjnych zasad *nullum crimen, nulla poena sine lege*. Wymogi gwarancyjne wynikające z art. 42 ust. 1 muszą być ustalane *in concreto* w odniesieniu do każdego wypadku odpowiedzialności karnej, w szczególności przy uwzględnieniu jej charakteru i celu

oraz rodzaju środków prawnych stanowiących ograniczenie praw i wolności konstytucyjnych, będących reakcją na popełniony czyn zabroniony³⁴.

Mając na uwadze przytoczoną wypowiedź, nie sposób nie zauważyć, że w toku ustalania zakresu odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych wystąpi konieczność rozstrzygnięcia kolizji dóbr konstytucyjnych. Z jednej strony na szali pojawić się musi wartość w postaci konieczności ochrony dóbr społecznych przed niepożądaną działalnością kolektywnych jednostek organizacyjnych. Jak już wywodzono, niepodobna jej w sposób efektywny realizować, jeśli dla pociągnięcia do odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego wymagać się będzie przypisania winy wszystkim jego członkom. Efektywności tej nie da się zapewnić bez uznania, że standard wynikający z art. 42 ust. 1 Konstytucji ma dla podmiotów zbiorowych specyficzny charakter. Specyfika ta polega na tym, że dla przypisania winy całemu podmiotowi zbiorowemu wystarczy stwierdzić zawinienie tylko u niektórych osób zaangażowanych w działalność kolektywu. Oczywiście przyjęcie takiego punktu widzenia może prowadzić w ostatecznym rozrachunku np. do ograniczenia konstytucyjnie chronionych interesów majątkowych ludzi posiadających jednostki uczestnictwa w określonej strukturze (a więc udziały lub akcje w spółce). Wydaje się jednak, że taka liberalizacja standardu z art. 42 ust. 1 ustawy zasadniczej jest uzasadniona z punktu widzenia wynikającego z art. 31 ust. 3 Konstytucji testu proporcjonalności. Kształtując bowiem odpowiedzialność podmiotu zbiorowego, całkowicie nie rezygnuje się z zasady winy, lecz jej stwierdzenia wymaga się tylko wobec odpowiednich osób. Z jednej więc strony przyznaje się minimalne gwarancje kolektywnej jednostce organizacyjnej, z drugiej zaś zapewnia się podstawową ochronę cennym dla społeczeństwa dobrom. Z uwagi na potencjalne niebezpieczeństwa, które może stwarzać patologiczna działalność podmiotów zbiorowych, trzeba stwierdzić, że ograniczenie kręgu osób, u których stwierdzenie winy przesądzi o zawinieniu całej struktury, jest konieczne w demokratycznym państwie prawnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania życia społecznego. Limitacja taka spełnia też kryterium celowości, gdyż pozwala skutecznie realizować intencję w postaci zabezpieczenia cennych dla zbiorowości wartości. Jest ona również proporcjonalna. Należy więc ostatecznie skonstatować,

³⁴ T. Sroka, w: *Konstytucja...*, s. 1021.

że konstytucyjnie dopuszczalne jest uznanie, że wystąpienie winy tylko u niektórych osób pozwala zaliczyć owo zawinienie na konto całego podmiotu zbiorowego nawet wówczas, gdyby rozwiązanie takie ostatecznie prowadziło do ograniczenia praw lub wolności osób, które nie dopuściły się naruszenia jakichkolwiek standardów postępowania.

Potencjalny krąg ludzi, których zachowania mogą stać się podstawą do przypisania odpowiedzialności karnej kolektywnej jednostce organizacyjnej, został zaprezentowany w punkcie 6 niniejszego opracowania. Należy jednak podkreślić, iż sposób badania sprawstwa czynu zabronionego podmiotu zbiorowego powinien różnić się w zależności od tego, która osoba fizyczna dopuściła się przestępnego zachowania. Analizując różne akty prawa międzynarodowego, można wyprowadzić wnioski, że im istotniejszą rolę pełni dana osoba w kolektywnej jednostce organizacyjnej, tym mniej restrykcyjne kryteria muszą być spełnione, by czyn zabroniony człowieka został przypisany całej złożonej strukturze. Tytułem przykładu należy wskazać na art. 6 Dyrektywy 2017/1731. W ustępie 1 tegoż przepisu wskazano, że:

Państwa członkowskie podejmują niezbędne środki w celu zapewnienia możliwości pociągnięcia osób prawnych do odpowiedzialności za przestępstwa, o których mowa w art. 3, 4 i 5, popełnione na ich korzyść przez osobę działającą indywidualnie lub jako członek organu osoby prawnej, która pełni funkcję kierowniczą w ramach tej osoby prawnej na podstawie: a) upoważnienia do reprezentowania osoby prawnej; b) upoważnienia do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej; c) upoważnienia do sprawowania kontroli w ramach tej osoby prawnej.

Z kolei z art. 6 ust. 2 cytowanej Dyrektywy wynika, że „Państwa członkowskie podejmują także niezbędne środki w celu zapewnienia możliwości pociągnięcia osób prawnych do odpowiedzialności w przypadku, gdy brak nadzoru lub kontroli ze strony osoby, o której mowa w ust. 1 niniejszego artykułu, umożliwił popełnienie przez osobę działającą z upoważnienia danej osoby prawnej przestępstw, o których mowa w art. 3, 4 lub 5, na korzyść tej osoby prawnej”.

Z przytoczonego powyżej przepisu wynika, że jeżeli ktoś z jednej strony pełni funkcję kierowniczą w określonym podmiocie zbiorowym w oparciu o upoważnienie do jego reprezentowania, podejmowania decyzji lub sprawowania kontroli, z drugiej zaś – popełnia przestępstwo wskazane w art. 3, 4 lub 5 Dyrektywy, wówczas takie zachowanie można uznać za czyn całej kolektywnej jednostki organizacyjnej. Nastąpi to

wtedy, gdy przestępne postępowanie zostało podjęte na korzyść osoby prawnej. Inaczej dzieje się natomiast wówczas, gdy sprawcą przestępstwa wspomnianego w art. 3, 4 i 5 Dyrektywy będzie jednostka niepełniąca funkcji kierowniczej. Wówczas dla przypisania odpowiedzialności podmiotowi zbiorowemu konieczne będzie ustalenie, że czyn zabroniony został popełniony wskutek braku kontroli lub nadzoru ze strony jednostki, o której mowa w art. 6 ust. 1 Dyrektywy³⁵.

Wydaje się, że przytoczona powyżej regulacja może pełnić instruktywną rolę w modelowaniu odpowiedzialności karnej kolektywnej jednostki organizacyjnej³⁶. Mając w polu widzenia przepisy europejskie, można zaproponować, by przesłanki ukarania podmiotu zbiorowego zależne były od tego, czy czyn zabroniony popełnia osoba fizyczna należąca do grupy I lub II stopnia. Jeśli chodzi o tą pierwszą, to powinni przynależeć do niej ludzie zajmujący najważniejsze stanowiska i jednocześnie kierujący daną jednostką organizacyjną. Mowa tu o osobach wchodzących w skład organów zarządzających lub kontrolnych podmiotu zbiorowego, a więc np. o członkach zarządu spółki kapitałowej, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej bądź też udziałowcach spółki z o.o. mających istotny wpływ na jej działalność³⁷. Da się bowiem twierdzić, że wspomniany krąg osób pełni w ramach kolektywnych jednostek

³⁵ Zob. też T. Darkowski, *Austriacki...*, s. 8.

³⁶ Podobna regulacja występuje w obrębie art. 3 Drugiego Protokołu do Konwencji w sprawie ochrony interesów finansowych wspólnot europejskich, sporządzonego na podstawie art. K.3 Traktatu o Unii Europejskiej, Dz.U. nr 208, poz. 1603, który w ust. 1 stanowi, że: „Każde Państwo Członkowskie podejmuje środki niezbędne dla zapewnienia, aby osoby prawne mogły zostać pociągnięte do odpowiedzialności z tytułu nadużyć finansowych, czynnej korupcji oraz prania pieniędzy, których dopuszczają się na korzyść tych osób prawnych wszelkie osoby działające indywidualnie lub jako wchodzące w skład organu osoby prawnej o statusie kierowniczym, w oparciu o: - prawo do reprezentowania osoby prawnej, lub – uprawnienie do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej, lub – uprawnienia do sprawowania kontroli w imieniu osoby prawnej, a także z tytułu pomocnictwa i podżegania do takich nadużyć finansowych, czynnej korupcji lub prania pieniędzy lub z tytułu usiłowania popełnienia takich czynów”. Stosownie zaś do ust. 2: „Poza przypadkami przewidzianymi w ustępie 1, każde Państwo Członkowskie podejmuje wszelkie środki niezbędne do zapewnienia, że osoby prawne mogą ponosić odpowiedzialność karną w przypadku, gdy brak nadzoru lub kontroli ze strony osoby prawnej określonej w ustępie 1 umożliwił popełnienie nadużycia finansowego lub czynnej korupcji lub prania pieniędzy na korzyść tej osoby prawnej, przez osobę pozostającą pod jej zwierzchnictwem”.

³⁷ Jednostki te są w literaturze austriackiej określane mianem „osób podejmujących decyzję” lub „osobami uprawnionymi do podejmowania decyzji”. Zob. T. Darkowski, *Austriacki...*, s. 8; K. Schmoller, *Odpowiedzialność...*, s. 35.

organizacyjnych tak doniosłą rolę, że ich czyny powinny być zaliczane na konto całej złożonej struktury. Oczywiście konsekwencją takiego ujęcia jest to, że osoby zaangażowane kapitałowo w podmiot zbiorowy, którym nie da się przypisać nieprawidłowego zachowania, ponoszą ostatecznie konsekwencje finansowe za „eksces” członków organów lub współników. Przyjęcie takiego rozwiązania jest jednak konieczne, by – jak już wspomniano – zapewnić efektywność regulacji dotyczących odpowiedzialności karnej organizacji korporacyjnych³⁸.

Należy pamiętać, że struktury kolektywnych jednostek organizacyjnych mają bardzo zróżnicowany charakter. Chcąc się więc zorientować, kto w ich ramach pełni funkcję kierowniczą, należy sięgnąć do przepisów prawa powszechnie obowiązującego oraz aktów wewnętrznych podmiotu zbiorowego (statutów, uchwał itp.). Jak już zasugerowano – w grupie tej winno się uwzględniać osoby, które mają faktycznie dominujący wpływ na działalność podmiotu zbiorowego³⁹.

Jeśli natomiast chodzi o grupę II stopnia, to powinny należeć do niej wszystkie osoby, które nie kierują działalnością kolektywnej jednostki organizacyjnej i nie wchodzi w skład jej organów. Dotyczy to bardzo szerokiego kręgu jednostek – m.in. pracowników, dyrektorów poszczególnych działów (którzy jednocześnie nie należą do organów podmiotu zbiorowego) oraz zewnętrznych podwykonawców.

Różnica w zakresie przesłanek przypisywania podmiotowi zbiorowemu czynu zabronionego osoby fizycznej należącej do wspomnianych dwóch kategorii sprowadzać się musi przede wszystkim do jednej istotnej kwestii. Ścisłej rzecz ujmując, jeśli przestępne zachowanie (co najmniej mogące przynieść korzyść dla podmiotu zbiorowego) popełniane jest przez człowieka należącego do pierwszej grupy, wówczas taki czyn zabroniony trzeba zarachować na konto całego podmiotu zbiorowego. Można rzec, że w takich sytuacjach czyn kolektywnej jednostki

³⁸ Konsekwencją przyjęcia takiego punktu widzenia byłoby to, że w przykładzie menedżera, który zgodził się na zawarcie umowy „parkowania akcji”, podmiot zbiorowy dopuścił się czynu zabronionego. Pojawić się jednak musi pytanie, czy spółka powinna zostać ukarana, skoro jej właściciel zawiadomił organy ścigania o przestępstwie prezesa. Wydaje się, że w tego typu sytuacjach, jeśli podmiot zbiorowy zgłosi czyn przestępny władzom państwowym, zwróci korzyść pochodzącą z przestępstwa i naprawi ewentualną szkodę, wówczas powinna go objąć stosowna klauzula bezkarności, która winna zostać wprowadzona do ustawy – zob. W. Wróbel, *Odpowiedzialność...*, s. 13–14.

³⁹ Zob. też T. Darkowski, *Austriacki...*, s. 8.

organizacyjnej będzie mieścił się „w polu” czynu osoby fizycznej. Wówczas bowiem stwierdzenie stosunku sprawstwa bezprawnego i karalnego zachowania człowiekowi piastującemu stanowisko kierownicze wystarcza do przypisania sprawstwa czynu zabronionego podmiotowi zbiorowemu⁴⁰.

Jeżeli natomiast przestępstwo jest realizowane przez osobę należącą do grupy II stopnia, wówczas przypisanie czynu zabronionego kolektywnej jednostce organizacyjnej ma charakter dwuetapowy. W pierwszej fazie trzeba stwierdzić, czy określony człowiek dopuścił się przestępstwa mogącego co najmniej przynieść korzyść podmiotowi zbiorowemu. Następnie zaś winno się ustalić, czy wadliwe zachowanie zostało popełnione przez osobę należącą do grupy II stopnia na skutek dokonania przez osobę przynależną do grupy I stopnia złego wyboru personalnego do realizacji określonych zadań, niewłaściwego nadzoru lub kontroli⁴¹. Oznacza to, że w omawianych kategoriach sytuacji czyn podmiotu zbiorowego popełniany jest zawsze „na przedpolu” zachowania osoby fizycznej.

W przypadku, gdy przestępstwa dokonuje człowiek przynależny do grupy II stopnia, wówczas w procesie stwierdzenia popełnienia czynu zabronionego przez cały podmiot zbiorowy można odpowiednio wykorzystać analogiczne przesłanki do tych, które są stosowane w schemacie przypisania skutku w sensie dynamicznym osobom fizycznym⁴². W pierwszej kolejności trzeba więc ustalić, czy członkowie organów

⁴⁰ Taki punkt widzenia może, przynajmniej w pewnym zakresie, bazować na intuicjach przyjmowanych przez zwolenników tzw. teorii identyfikacji, która „zakłada bezpośrednią odpowiedzialność podmiotu zbiorowego za czyn zabroniony przez organ takiego podmiotu, jako jego *ego*. Klasyczny model odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, ukształtowany według teorii identyfikacji, zakłada, że podmiot taki jest zdolny do ponoszenia odpowiedzialności za działania swoich organów jak za własne. Według tej teorii, czyn oraz wina organu będącego „mózgiem” podmiotu zbiorowego zostają bezpośrednio przypisane temu podmiotowi. W przypadku odpowiedzialności opartej na tej teorii podmiot zbiorowy ponosi więc odpowiedzialność za winę reprezentującego go organu jak za własną winę” – B. Nita, *Model...*, s. 23–24. Zob. też B. Nita, *Glosa...*, s. 188; B. Nita-Świątłowska, A.R. Świątłowski, *Podstawa...*, s. 133–134. Koncepcja identyfikacyjna określana jest również mianem modelem *alter ego*, *controlling officer*, *direct liability*, *directing mind* lub *corporate organs* – B. Namysłowska-Gabrysiak, *Odpowiedzialność...*, s. 90–91.

⁴¹ Trzeba podkreślić, że zachowanie osoby przynależnej do grupy I stopnia nie musi spełniać cech przestępstwa, lecz musi naruszać adekwatne w danej sytuacji standardy postępowania.

⁴² Szerzej o podziale na skutki o charakterze statycznym i dynamicznym – S. Tarapatka, *Przypisanie...*, s. 93–104.

spółki naruszyli jakiegokolwiek standardy funkcjonujące w obrocie gospodarczym w zakresie wyboru wykonawców określonych przedsięwzięć, zapewnienia prawidłowej organizacji, nadzoru nad nimi lub kontroli. Innymi słowy – chodzi o sprawdzenie, czy wewnątrz danej struktury nie wdrożono lub nie przestrzegano odpowiednich reguł *compliance*⁴³. Mowa tu przykładowo o braku implementacji takich procedur, które pozwalałyby na skuteczną eliminację przestępstw popełnianych w ramach konkretnej struktury organizacyjnej [audyty, procedury antykorupcyjne, systemy raportowania przypadków naruszeń prawa, ochrona tzw. sygnalistów (tzw. *whistleblowers*) itp.].

Przypisanie odpowiedzialności podmiotowi zbiorowemu jest dopuszczalne wówczas, gdy w danej sytuacji obiektywnie możliwe było zachowanie się zgodnie ze standardami postępowania z dobrem prawnym. Nie można bowiem od nikogo żądać wykonania tego, czego uczynić się nie da (*impossibilia nulla obligatio*).

Przypisanie sprawstwa czynu zabronionego podmiotowi zbiorowemu możliwe jest jedynie wówczas, gdy – patrząc z perspektywy *ex ante* – dla modelowej postaci wzorcowej (np. racjonalnego prezesa zarządu przedsiębiorstwa) obiektywnie przewidywalne było, że brak zachowania określonego standardu obowiązującego w obrocie może rodzić prawdopodobieństwo popełniania w przyszłości zachowań przestępnych przez osoby przynależne do grupy II stopnia. Jeśli więc w konkretnej sytuacji nie dało się dostrzec symptomów świadczących np. o tym, że określony pracownik dopuszcza się oszustw w celu osiągnięcia korzyści majątkowych dla firmy, wówczas odpowiedzialność całej kolektywnej jednostki organizacyjnej za takie przestępstwa musi być wykluczona. W takich sytuacjach podmiot zbiorowy nie będzie odpowiadał za „eksces” osób zatrudnionych.

Badając, czy w konkretnej sytuacji można ukarać podmiot zbiorowy, należy wreszcie zastosować tzw. test przyczynowości hipotetycznej. Jego aplikacja polega zaś na sprawdzeniu, czy przestrzeganie standardów (zasad *compliance*) wewnątrz podmiotu zbiorowego pozwoliłoby z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością zapobiec przestępstwu

⁴³ Pojęcie *compliance* nie doczekało się do chwili obecnej w polskim systemie prawnym definicji legalnej. W doktrynie jest przeważnie definiowane jako prowadzenie przedsiębiorstwa zgodnie z przepisami prawa, normami etycznymi oraz innymi przyjętymi przez dane przedsiębiorstwo standardami – A. Krawczyk, A. Gisman, *Criminal...*, s. 7–8.

popelnionemu przez osobę fizyczną⁴⁴. W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii – czyn osoby fizycznej będzie mógł zostać zarachowany na konto całej kolektywnej jednostki organizacyjnej. Jeżeli zaś test przyczynowości hipotetycznej da wynik negatywny, wówczas trzeba będzie stwierdzić, że przestępstwo osoby fizycznej nie uzewnętrzniło się w naruszeniu standardów przez organy kierujące złożoną strukturą. To zaś wykluczy przypisanie kolektywnej jednostce organizacyjnej czynu zabronionego pod groźbą kary. Brak bowiem będzie związku pomiędzy naruszeniem reguł przez zarządzających podmiotem zbiorowym a skutkiem w postaci popełnienia czynu zabronionego przez osobę fizyczną.

Warto wskazać, że w sytuacji, kiedy przestępnego zachowania dopuszcza się jednostka przynależna do grupy II stopnia, wówczas przypisanie sprawstwa czynu zabronionego podmiotowi zbiorowemu nie jest zależne od tego, czy po stronie osoby pełniącej funkcję kierowniczą zachodziła umyślność bądź nieumyślność. Wystarczające jest spełnienie u tej ostatniej zaprezentowanych powyżej kryteriów przedmiotowych atrybucji (przypisania). Strona podmiotowa osób kierujących podmiotem może być istotna jedynie wtedy, gdy to one są sprawcami czynu zabronionego jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

10. Przypisanie winy podmiotowi zbiorowemu

Stwierdzenie, że podmiot zbiorowy jest sprawcą konwencjonalnie rozumianego czynu zabronionego, nie wystarcza jeszcze, by pociągnąć go do odpowiedzialności karnej. Jego ukaranie będzie możliwe dopiero wtedy, gdy da się mu przypisać winę w jej normatywnym znaczeniu. Przypisanie takie następuje wówczas, kiedy podmiotowi zbiorowemu da się postawić zarzut, iż mimo istnienia ku temu możliwości, nie dostosował się do reguł ostrożności adekwatnych w konkretnej sytuacji faktycznej.

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku stwierdzania stosunku sprawstwa czynu zabronionego, ustalanie winy po stronie kolektywnej jednostki organizacyjnej może wyglądać dwojako, różniąc się w zależności od tego, która osoba fizyczna dopuści się przestępnego zachowania. Jeżeli takie postępowanie będzie pochodzić od jednostki pełniącej funkcję kierowniczą, wówczas stwierdzenie po jej stronie zawinienia wystarczać

⁴⁴ Zob. też W. Wróbel, *Odpowiedzialność...*, s. 12.

będzie do ukarania całej struktury. W tych bowiem sytuacjach winę osoby fizycznej można zarachować na konto podmiotu zbiorowego.

Jeśli czyn zabroniony jako przestępstwo popełni człowiek niepełniący funkcji kierowniczej w podmiocie zbiorowym, wówczas stwierdzenie zawinienia po stronie kolektywnej jednostki organizacyjnej stanie się możliwe dopiero wtedy, gdy członkom jej organów (osobom pełniącym funkcję kierowniczą) dało się będzie postawić zarzut, iż mimo istnienia w konkretnym przypadku możliwości zachowania standardów prawidłowego zarządzania, niewłaściwie wywiązali się z realizacji zadań rekrutacyjnych, organizacyjnych, nadzorczych lub kontrolnych. Wina zajdzie więc wtedy, gdy zarządzający, nie realizując ciężących na nich obowiązków, nie pozostawali w anormalnej sytuacji motywacyjnej (np. znajdowali się w sytuacji przymusu psychicznego lub usprawiedliwionego błędu co do faktu). W takim przypadku ich nieprawidłowe postępowanie będzie obciążało cały podmiot zbiorowy.

11. Podsumowanie

W niniejszym opracowaniu zaprezentowano najbardziej optymalny, według subiektywnego zdania autora, teoretyczny model przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu. Stwierdzono jednocześnie, że kolektywna jednostka organizacyjna jest zdalna do dopuszczenia się czynu zabronionego. Jeśli zaś chodzi o sam model przypisania odpowiedzialności, to w jego ramach występują dwa alternatywne warianty, które powinny być użyte w zależności od tego, kto dopuszcza się czynu zabronionego jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Jeżeli popełnia je osoba pełniąca w podmiocie zbiorowym funkcję kierowniczą (udziałowiec, akcjonariusz, członek organów zarządzających lub kontrolnych bądź osoba mająca decydujący wpływ na działalność przedsiębiorstwa), wówczas dla ukarania kolektywnej jednostki organizacyjnej (poza wykazaniem realizacji znamion typu czynu zabronionego przez osobę fizyczną) wystarczające jest wykazanie istnienia dwóch rzeczy. W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, czy inkryminowany czyn przyniósł lub mógł przynieść korzyść całej strukturze. Po drugie – możliwość przypisania zawinionego czynu zabronionego podmiotowi zbiorowemu uzależniona jest od tego, czy postępowanie osoby fizycznej spełniało wszystkie kryteria decydujące o przestępczości.

Inaczej możliwość ukarania kolektywnej jednostki organizacyjnej bada się wówczas, gdy przestępstwo zostało popełnione przez osobę fizyczną, która nie odgrywa kierowniczej roli w określonej strukturze. Wówczas dla przypisania odpowiedzialności karnej podmiotowi zbiorowemu konieczne jest ustalenie, że:

- 1) kolektywna jednostka organizacyjna z przestępnego zachowania osiągnęła lub mogła osiągnąć korzyść,
- 2) osoba (lub osoby) pełniąca funkcję kierowniczą naruszyła reguły postępowania z dobrem prawnym w zakresie wyboru wykonawcy danej czynności, wykonywania nadzoru lub kontroli, zaś postąpienie zgodnie z zasadami ostrożności było w konkretnej sytuacji obiektywnie możliwe (warunek wykonalności),
- 3) w konkretnym przypadku było obiektywnie przewidywalne, że podjęcie określonego działania lub zaniechania stworzy nadmierne, patrząc z perspektywy *ex ante*, niebezpieczeństwo popełnienia czynu zabronionego jako przestępstwo przez inną osobę,
- 4) gdyby jednostka pełniąca funkcję kierowniczą postąpiła zgodnie z adekwatnymi w danym przypadku regułami postępowania, wówczas do popełnienia przez osobę fizyczną należącą do grupy II stopnia czynu zabronionego jako przestępstwo by nie doszło.

Kończąc, należy zgłosić propozycję, by wymienione powyżej przesłanki zostały wykorzystane przy konstruowaniu aktu normatywnego regulującego odpowiedzialność karą podmiotu zbiorowego.

Summary

The motivation for preparing this study was one of the projects of a new act on the responsibility of collective entities for criminal acts punishable by penalties. This act ultimately did not come into force. Such a state of affairs should be evaluated positively, as the project included many bad and harmful solutions. However, the work on the project sparked intensive discussions on how the model of criminal responsibility of a collective entity should look like. The article attempts to formulate the conditions that should decide whether a collective entity can be held liable for criminal acts committed by individuals associated with it. The article uses dogmatic and theoretical methods.

Keywords

collective entities, criminal liability, attribution of culpability to a collective entity, perpetration

Bibliography

- Darkowski T., *Austriacki model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych*, „Prokuratura i Prawo” 2018, z. 6.
- Filar M., *Podstawy odpowiedzialności karnej (?) podmiotów zbiorowych (na gruncie ustawy z 22 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary)*, w: *Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Leleentalowi w 45. roku pracy naukowej i dydaktycznej*, red. K. Indeck, Łódź 2004.
- Filar M., *Węzłowe problemy odpowiedzialności podmiotów zbiorowych na gruncie ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, w: *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, red. J. Giezek, Kraków 2006.
- Kardas P., *O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, z. 4.
- Krawczyk A., Gisman A., *Criminal compliance jako środek zapobiegania odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, „Monitor Prawa Handlowego” 2015, nr 1.
- Mucha A., *Struktura przestępstwa gospodarczego oraz okoliczności wyłączające bezprawność czynu w prawie karnym gospodarczym. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2013.
- Namysłowska-Gabrysiak B., *Odpowiedzialność prawna podmiotów zbiorowych – zagadnienia prawno-porównawcze*, w: *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych. Konferencja Jastrzębia Góra 12-14 października 2003 r.*, red. A. Leciak, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.
- Nita B., *Glosa do postanowienia z dnia 5 maja 2009 r., (IV KK 427/08)*, „Przegląd Sądowy” listopad-grudzień 2010.
- Nita B., *Koncepcje odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych w anglo-amerykańskim systemie prawnym*, „Prokuratura i Prawo” 2003, z. 2.
- Nita B., *Model odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 6.
- Nita-Światłowska B., Światłowski A.R., *Podstawa zakazu retroakcji w postępowaniu przeciwko podmiotom zbiorowym. Glosa do wyroku SN z dnia 11 kwietnia 2012 r., II KK 254/11*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 4.
- Pniewska M., *Problematyka charakteru prawnego odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w prawie polskim*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2006, t. VI.
- Schmoller K., *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych na tle austriackiego projektu ustawy*, „Państwo i Prawo” 2006, z. 2.
- Sroka T., w: *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Światłowski A., Nita B., *Wpływ odpowiedzialności karnej osoby fizycznej na postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności prawnej podmiotów zbiorowych*, w: *Odpowiedzial-*

W poszukiwaniu adekwatnego modelu przypisania odpowiedzialności karnej...

ność karna podmiotów zbiorowych. Konferencja Jastrzębia Góra 12-14 października 2003 r., red. A. Leciak, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.

Tarapata S., *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016.

Tarapata S., *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, Kraków 2019.

Tosza S., *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych we francuskim i polskim prawie karnym. Analiza porównawcza*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 1.

Weigend E., *Odpowiedzialność prawna podmiotów zbiorowych w prawie niemieckim*, w: *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych. Konferencja Jastrzębia Góra 12-14 października 2003 r.*, red. A. Leciak, „Apelacja Gdańska” 2003, nr 3.

Wojtyczek K., *Zasada wyłączności ustawy w sferze prawa represyjnego. Uwagi na gruncie Konstytucji RP*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999, z. 1.

Wróbel W., *Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych (Projekt nowych uregulowań)*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 9.

Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013.